

Sygn. akt IV Pa 49/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący SSO Rafał Skrzypczak spr.

Sędziowie: SSO Katarzyna Kijowska

SSR(del.) Małgorzata Kulik

Protokolant: st. sekr. sąd. Barbara Serżysko

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2018r. w Zielonej Górze

na rozprawie

sprawy z powództwa A. G.

przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w K.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Zielonej Górze

z dnia 5 czerwca 2018r. sygnatura akt IVP 107/18

I. prostuje zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Zielonej Górze dnia 5 czerwca 2018r. (sygn. akt IVP 107/18) w ten sposób, że z rubrum wyroku wykreśla nazwiska ławników: „M. J., M. G.”;

II. oddala apelację;

III. zasądza od powódki A. G. na rzecz pozwanego Skarbu Państwa-Komendanta Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w K. kwotę 675 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSO Katarzyna Kijowska SSO Rafał Skrzypczak SSR(del.) Małgorzata Kulik

IV Pa 49/18

UZASADNIENIE

Powódka A. G. wniosła w dniu 28. 12. 2017 r. pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Komendantowi Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w K., w którym domagała się zasądzenia skapitalizowanych odsetek w kwocie 6.142, 13 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia powództwa.

W uzasadnieniu podała, że zarzucono jej popełnienie czynu karalnego w związku z pełnieniem obowiązków funkcjonariusza SG i w związku z tym zawieszono ją w pełnieniu obowiązków, początkowo na czas oznaczony, a następnie do czasu prawomocnego zakończenia postępowania karnego. Ostatecznie prawomocnym wyrokiem powódka została skazana za czyn, który jej zarzucono. W okresie toczącego się postępowania karnego wypłacano powódce połowę należnego uposażenia. W tym też czasie pozwany wszczął postępowanie rozkazem personalnym nr

(...) z dnia 19.11.2014 r., którym zamierzał zwolnić powódkę ze służby. Na skutek odwoływania się powódki najpierw do MSWiA, potem do sądu administracyjnego, wyeliminowano z obrotu prawnego ten rozkaz, ostatecznie na skutek decyzji (...) nr (...) wydanej w dniu 17.08.2017 r. W czasie tego postępowania, poczynając od marca 2015 r., oprócz tego, że nie wypłacano powódce połowy uposażenia na skutek zawieszenia w obowiązkach funkcjonariusza, to nie wypłacano też pozostałej części wynagrodzenia. W dniu 09.09.2017 r. Komendant (...) rozkazem personalnym nr (...) ustalił powódce składniki przysługujące na ostatnio zajmowanym stanowisku od dnia ustania zawieszenia w czynnościach, tj. od dnia 24.10.2016 r. Pismem z dnia 12.09.2017 r. postawiono powódce do dyspozycji w kasie (...) w K. kwotę łączną 94 229,68 zł. brutto, a w dniu 22.09.2017 r. przelano na jej konto bankowe kwotę netto 76. 090, 01 zł. Była to łączna kwota niewypłaconej połowy uposażenia za czas nieskutecznej próby zwolnienia powódki ze służby oraz uposażenia ustalonego po ustaniu zawieszenia w czynnościach wobec zakończenia postępowania karnego.

Pozwany Skarb Państwa – Komendant Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 05.06.2018 r., sygn. akt IV P 107/18, Sąd Rejonowy w Zielonej Górze, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił powództwo i zasądził od powódki A. G. na rzecz Skarbu Państwa- Komendanta Nadodrzańskiego Oddziału Straży Granicznej w K. kwotę 1.350 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że powódka A. G. pełniąc funkcję w Straży Granicznej otrzymywała pełne uposażenie.

Wobec wszczęcia w stosunku do niej postępowania karnego, powódka pozostawała zawieszona w czynnościach od dnia 13.07.2006 r., początkowo okresowo, a potem do czasu zakończenia postępowania karnego.

Początkowo, w okresie zawieszenia, powódce wypłacano połowę uposażenia w oparciu o art. 128 ust. 1 ustawy o Straży Granicznej.

W czasie toczącego się postępowania karnego pozwany podjął jednak działania zmierzające do zwolnienia powódki ze służby i w tym celu wszczął postępowanie rozkazem personalnym nr (...) z dnia 19.11.2014 r.

Pozwany przyjął, że zwolnienie to nastąpiło skutecznie i poczynając od marca 2015 r. zaprzestał wypłacać powódce nawet należne w okresie zawieszenia 50% uposażenia.

Na skutek odwoływania się powódki najpierw do MSWiA, potem do sądu administracyjnego wyeliminowano z obrotu prawnego ten rozkaz, ostatecznie na skutek decyzji (...) nr (...) wydanej w dniu 17.08.2017 r.

W czasie postępowań z udziałem powódki, poczynając od marca 2015 r., powódce oprócz tego, że nie wypłacano połowy uposażenia na skutek zawieszenia w obowiązkach funkcjonariusza, nie wypłacano już także pozostałej części wynagrodzenia.

W równoległym toczącym się postępowaniu karnym powódkę uznano za winną i najpierw wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 14.05.2014 r. skazano ją na karę oraz orzeczono zakaz zajmowania stanowiska związanego z pełnieniem funkcji publicznej w SG. Wyrok ten uprawomocnił się 24.10.2016 r. wobec utrzymania go w mocy przez Sąd Okręgowy w Szczecinie.

W tym czasie pozwany nie uznawał powódki za swojego funkcjonariusza i nie wypłacał jej żadnego uposażenia.

Jednak w dniu 09.09.2017 r. Komendant (...) rozkazem personalnym nr (...) ustalił powódce składniki przysługujące na ostatnio zajmowanym stanowisku od dnia ustania zawieszenia w czynnościach, tj. od dnia 24.10.2016 r. na kwotę 5.036, 50 zł miesięcznie.

W konsekwencji pismem z dnia 12.09.2017 r. postawiono powódce do dyspozycji w kasie (...) w K. kwotę łączną 94 229,68 zł brutto, a w dniu 22.09.2017 r. przelano na jej konto bankowe kwotę netto 76 090,01 zł. Była to łączna kwota niewypłaconej połowy uposażenia za czas nieskutecznej próby zwolnienia powódki ze służby (od zaprzestania

wypłacania gwarantowanego 50% uposażenia do czasu prawomocnego wyroku z 24. 10. 2016 r.) oraz uposażenia ustalonego po ustaniu zawieszenia w czynnościach wobec zakończenia postępowania karnego do czasu zapłaty tego uposażenia, gdy powódka pozostawała jeszcze funkcjonariuszem.

Sąd Rejonowy zważył, że powództwo było niezasadne.

Sąd nie podważył argumentacji powódki co do tego, że pozwany wypłacił jej świadczenie w zakresie należnego nawet w okresie zawieszenia pięćdziesięcioprocentowego uposażenia po terminie i dlatego należałyby się od tego świadczenia odsetki tak skapitalizowane, jak to uczyniła powódka w pkt I i pierwsze dwadzieścia wyliczeń od myślніка w pozwie. Łącznie stanowiło to kwotę 4 414,13 zł.

Sąd I instancji wskazał, że zgodnie z art. 111 ust. 4 ustawy o Straży Granicznej w razie zwłoki w wypłacie uposażenia, innych świadczeń oraz należności pieniężnych funkcjonariuszowi przysługują, na jego wniosek, odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia, w którym uposażenie, inne świadczenie lub należność pieniężna stały się wymagalne.

Sąd zaznaczył, że świadczenie, w wysokości gwarantowanego w oparciu o art. 128 ust. 1 ustawy o SG, 50% uposażenia zawsze musiało być wypłacone w terminie. To, że pozwany nie zdołał skutecznie zwolnić powódki ze służby i formalnie przekonał się o tym dopiero w 2017 r. w ogóle nie modyfikuje tej normy prawnej, a poglądy pozwanego w tym zakresie wyrażone w odpowiedzi na pozew były oczywiście błędne.

Sąd I instancji wskazał, że gdyby nie argumenty, o których mowa poniżej taką kwotę powódce by zasądził z odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Zaakcentował również, że pozostała kwota skapitalizowanych przez powódkę odsetek, liczonych za opóźnienie w comiesięcznej wypłacie uposażenia ustalonego rozkazem nr (...) jest w ogóle powódce nienależna, a to z tej przyczyny, że w ocenie Sądu powódka poczynając za okres od dnia 03.11.2016 r. otrzymała świadczenie nienależne, bez żadnej podstawy prawnej, a wypłacone przez pozwaną stronę w oparciu o kuriozalne założenie, sprzeczne z ustawą o SG. Ponieważ odsetki są akcesoryjne, względem świadczenia głównego, to skoro ono samo się nie należy, tym bardziej nie mogą się należeć odsetki.

W ocenie Sądu funkcjonariuszowi SG przysługuje pełne uposażenie, jeśli nie ma przeszkód w świadczeniu służby i świadczy ją, a przesłanką formalną takiego świadczenia jest między innymi wymóg niekaralności (art. 31 ust. 1 ustawy o SG). Jeśli zaś funkcjonariusz staje pod zarzutem karnym, to ma prawo do połowy uposażenia. Jeśli jest skazany, to nie można mu przypisać gotowości do wykonywania pracy, bo uchybia przesłance niekaralności.

Zdaniem Sądu samo ustalenie rozkazem personalnym składników wynagrodzenia nie może skutkować ich wypłatą, bo byłoby to sprzeczne z ustawą, a funkcjonariusz skazany otrzymywałby uposażenia wyższe niż tylko stojący pod zarzutem karnym. Te względy według Sądu I instancji przemawiają o kompletnej niezasadności powództwa w części odsetek za uposażenie, począwszy od 03.11.2016 r.

Sąd wskazał, że powódka otrzymała świadczenie nienależne, dlatego sprzeczne z zasadami współżycia społecznego byłoby zasądzenie jeszcze odsetek od świadczenia nienależnego i wypłaconego po terminie.

W ocenie Sądu powódka podważyła zaufanie do Straży Granicznej w takim zakresie, jak to wynika z prawomocnego wyroku skazującego, nie zasługuje więc na ochronę sądową, zwłaszcza, iż jej interesy ekonomiczne ostatecznie nie ucierpiały, bo przez błędną interpretację norm prawnych dokonaną przez pozwanego otrzymała świadczenie nienależne.

Apelację od tego wyroku wniosła powódka, zaskarżając go wyrok w całości oraz zarzucając mu:

1) naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to art. 149 § 2 kpc w zw. § 118 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych poprzez uniemożliwienie udziału powódce w rozprawie, pomimo wniosku o

przesłuchanie jej w drodze pomocy sądowej, co doprowadziło do „przesłanki nieważnościowej” z art. 379 pkt 5 kpc i tym samym doprowadziło do zamknięcia rozprawy bez umożliwienia powódce w niej udziału;

2) naruszenie prawa materialnego, art. 31 ust. 1 ustawy o straży granicznej poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, albowiem przepis ten nie reguluje w żadnym zakresie sfery wynagrodzenia funkcjonariusza Straży Granicznej ani procedury jego usuwania ze służby, a normuje przesłanki do przyjęcia funkcjonariusza do służby Straży Granicznej, w efekcie czego nie znajduje zastosowania w niniejszym stanie faktycznym;

3) naruszenie prawa materialnego, art. 410 § 2 kc polegające na błędnej jego wykładni, jaka doprowadziła Sąd do przyjęcia, że świadczenie uzyskane na mocy ostatecznej decyzji administracyjnej, jaka zapadła po ustaleniu prawomocnie bezprawności działań pozwanej przez dwie instancje Sadu Administracyjnego, może być uznana za świadczenie nienależne;

4) naruszenie prawa materialnego, art. 5 kc polegające na jego domniemanym zastosowaniu w sytuacji, w której zwłoka w wypłacie wynagrodzenia była okolicznością zawinioną wyłącznie przez pozwaną, która z jednej strony próbowała zwolnić powódkę w sposób niezgodny z prawem, a z drugiej - wniosła oczywiście bezzasadne środki odwoławcze, w których efekcie powódka musiała oczekiwać kolejne miesiące na należne jej wynagrodzenie;

5) błąd w ustaleniach faktycznych wynikający z dokonania przez Sąd dowolnej oceny materiału dowodowego, w tym dokumentów w aktach personalnych polegający na pominięciu przez Sąd, że w obliczu uchylecia pierwotnego rozkazu o zwolnieniu z służby, nowy rozkaz w tym zakresie wydano dopiero 22 września 2017 r. wyznaczając jako termin zwolnienia ze Straży Granicznej 31 października 2017 r., a więc do 31.10.2017 r. skarżąca pozostawała funkcjonariuszką Straży Granicznej.

Jednocześnie powódka wniosła o:

1) zmianę rozstrzygnięcia poprzez uwzględnienie powództwa, względnie o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;

2) obciążenie pozwanej kosztami postępowania;

3) dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z rozkazu z 22 września 2017 r. na okoliczność, że do końca 31 października 2017 r. skarżąca był funkcjonariuszką SG i należało się jej wynagrodzenie.

W uzasadnieniu apelacji znalazło się rozwinięcie powyższych zarzutów.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniosł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługuje na uwzględnienie. Wbrew jej zarzutowi, rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego choć rzeczywiście lakonicznie uzasadnione, jest jak najbardziej zrozumiałe.

Zaskarżony wyrok odpowiada przepisom prawa, mimo że nie w pełni można podzielić jego uzasadnienie prawne.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 kpc, Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Kontrola instancyjna nie daje podstaw do stwierdzenia nieważności postępowania w sprawie.

Nietrafnym jest zarzut apelacji dotyczący uniemożliwienia powódce udziału w rozprawie, która odbyła się 5 czerwca 2018 r. (k. 162).

O terminie rozprawy powódka była zawiadomiona prawidłowo (k. 161), więc miała stworzoną możliwość uczestnictwa w rozprawie. O odroczenie rozprawy nie wносиła.

Żadna ze stron nie wносиła też o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron. Powódka powołała wyłącznie dowody z dokumentów, a nawet tak skonstruowała pozew, że wszystkie okoliczności faktyczne sprawy określiła jako niesporne. Dopiero w odpowiedzi na wezwanie Sądu wniosła o przesłuchanie jej w drodze pomocy prawnej (k. 70).

Okoliczności sprawy w żadnym razie nie uzasadniały przeprowadzenia dowodu w trybie art. 299 kpc z urzędu. Nie zaistniały określone tym przepisem przesłanki dla przeprowadzenia tego dowodu. Stąd nie było potrzeby przesłuchania powódki w ogóle, a więc również w drodze pomocy prawnej.

Zaskarżony wyrok wymagał natomiast sprostowania, bowiem w jego rubrum omyłkowo wpisano nazwiska ławników, a oczywistym jest (co potwierdziło dodatkowo zarządzane postępowanie wyjaśniające), że sprawa została rozpoznana – zgodnie z przepisami kpc – bez udziału ławników, w składzie jednoosobowym, obsadzonym przez sędziego zawodowego.

Z tych względów, na podstawie art. 350 § 3 kpc, orzeczono jak w punkcie I sentencji wyroku.

Stan faktyczny w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia sporu w istocie rzeczywiście jest niesporny, wobec czego Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne, czyniąc je integralną częścią swojego uzasadnienia, bez potrzeby ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

Twierdzenia apelacji, zarzucające błąd w ustaleniach faktycznych dotyczą faktów, które nie mają najmniejszego znaczenia dla oceny zasadności roszczenia i trafności rozstrzygnięcia.

Natomiast co do argumentacji prawnej Sądu Rejonowego – jak już zaznaczono – nie w pełni prawidłowej, Sąd Okręgowy nie może podzielić tezy, że powódce oczywiście należą się odsetki w związku z zapłatą po terminie pięćdziesięcioprocentowego uposażenia w okresie zawieszenia, czyli jak to określił Sąd Rejonowy: „odsetki tak skapitalizowane, jak uczyniła to powódka w pkt. I i pierwsze dwadzieścia wliczeń od myślніка w pozwie, co łącznie stanowi kwotę 4 414,13 zł”.

Nieprawidłowym jest stanowisko Sądu I instancji, że poglądy pozwanego w tym zakresie, wyrażone w odpowiedzi na pozew, są oczywiście błędne.

Otóż, zgodnie z uchwałą składu 7 sędziów Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 26 stycznia 2006 r., III PZP 1/05, funkcjonariusz Straży Granicznej może żądać odsetek za czas opóźnienia w wypłacie uposażenia.

Jednakże po dacie tej uchwały zmianie uległ stan prawny, bowiem z dniem 11 czerwca 2007 r. do art. 111 ustawy z dnia 12 października 1990 r. o Straży Granicznej (Dz.U.2017.2365 j.t.) dodano ust. 4, zgodnie z którym w razie zwłoki w wypłacie uposażenia, innych świadczeń oraz należności pieniężnych funkcjonariuszowi przysługują, na jego wniosek, odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia, w którym uposażenie, inne świadczenie lub należność pieniężna stały się wymagalne.

To, czy powódce odsetki za wskazany wyżej okres się należały, wcale nie jest więc tak pewne, jak założył Sąd Rejonowy, skoro według cytowanego przepisu, funkcjonariuszowi SG należą się odsetki ustawowe za opóźnienie, ale nie w przypadku samego opóźnienia w spełnieniu świadczenia mu należnego, a w przypadku zwłoki, która jest kwalifikowaną postacią opóźnienia.

W nauce prawa i judykaturze wyraźnie rozgranicza się pojęcia zwłoki i opóźnienia.

Sformułowanie „opóźnienie” w języku prawniczym należy odróżniać od pojęcia „zwłoka”. Jego zakres znaczeniowy jest szerszy, „opóźnienie” obejmuje bowiem, inaczej niż „zwłoka” wszystkie przypadki nieterminowości, w tym także

niezawinione przez pozostającego w „opóźnieniu” (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 kwietnia 2013 r., I ACa 90/13).

Zwłoka w rozumieniu art. 476 k.c. jest kwalifikowanym opóźnieniem, wynikającym z zawinonego działania lub zaniechania dłużnika (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 2 lutego 2016 r. V ACa 662/15).

W literaturze także odróżnia się konsekwentnie opóźnienie od zwłoki, nazywając niekiedy ten pierwszy stan opóźnieniem zwykłym, polegającym po prostu na niespełnieniu świadczenia w terminie, a ten drugi opóźnieniem kwalifikowanym, istniejącym tylko o tyle, o ile dłużnik ponosił odpowiedzialność za jego powstanie. Rozgraniczenie to jest niemal powszechnie akceptowane, przy czym najczęściej przeciwstawia się sobie nawzajem pojęcia zwłoki i opóźnienia (a nie opóźnienia zwykłego i kwalifikowanego), akcentując, że zwłoka jest zawiniona, natomiast opóźnienie nie wymaga winy dłużnika.

Trafność tej tezy uzasadnia zarówno językowe znaczenie słowa opóźnienie (niedotrzymanie terminu), jak i fakt, że ustawodawca używa go w znaczeniu najszerszym, także wówczas, gdy nie różnicuje przyczyn (odpowiedzialności) tego stanu rzeczy. W świetle tych ustaleń, każda zwłoka jest jednocześnie opóźnieniem. Jeżeli dłużnik w terminie nie spełnił świadczenia i nie nastąpiło jednocześnie wygaśnięcie zobowiązania z innego powodu, możemy orzec, że dłużnik popadł w opóźnienie, bez potrzeby ustalania, z jakich powodów nie doszło do terminowego świadczenia. Bez znaczenia jest więc, czy za spowodowanie opóźnienia dłużnik odpowiedzialność ponosi, czy też nie - w każdym wypadku nieterminowego wykonania zobowiązania mamy do czynienia z opóźnieniem dłużnika.

Opóźnienie, które powstało z przyczyn, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, a więc na ogół jest przez niego zawinione, ustawodawca definiuje jako stan zwłoki (art. 476 k.c.). Zwłoka stanowi więc szczególny rodzaj opóźnienia - to takie niespełnienie świadczenia w terminie, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. Jeżeli natomiast opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, wówczas nie mamy do czynienia ze zwłoką, chociaż ma miejsce opóźnienie (nazywane przez L. S. opóźnieniem prostym czy zwykłym)(M. L., Odsetki cywilnoprawne, Rozdział III, Odsetki za opóźnienie, 18. Pojęcia opóźnienia i zwłoki. Przesłanki opóźnienia. Opóźnienie a odstąpienie od umowy, 18.1. Opóźnienie i zwłoka).

W konsekwencji, dla pewnego stwierdzenia, czy powódce należą się odsetki za ten analizowany okres niewątpliwego opóźnienia, rolą Sądu Rejonowego było ustalenie (a w tym kierunku pozwany zgłosił wnioski dowodowe), czy pozwany ponosi odpowiedzialność (winę) za opóźnienie, albo podważenie konstytucyjności regulacji art. 111 ust. 4 ustawy o Straży Granicznej.

Wskazane zaniechanie ze strony Sądu Rejonowego, ostatecznie i tak nie wpływa jednak na trafność jego rozstrzygnięcia, bowiem zakładając nawet, że powódce co do zasady należałyby się odsetki za ten „pierwszy” okres (opóźnienie za okres zawieszenia od 3.03.2015 r. do 24.10.2016 r.), to w jej szczególnym przypadku – z przyczyn, na które powołał się Sąd Rejonowy – roszczenie o ich zapłatę i tak nie przysługuje.

Jest tak dlatego, że powódka rzeczywiście otrzymała świadczenie nienależne w postaci uposażenia za okres po upływie okresu zawieszenia, czyli za okres od 25.10.2016 r. do 31.10.2017 r. w łącznej kwocie 64 110,07 zł. brutto, które to świadczenie w pełni i ze sporą nawiązką pokrywa ewentualnie należne powódce odsetki za opóźnienie z wypłatą uposażenia za okres wcześniejszy.

Świadczenie to jest nienależne, skoro niewątpliwym jest, że w okresie od 25.10.2016 r. do 31.10.2017 r. powódka faktycznie służby nie pełniła i nie mogła przejawiać realnej gotowości do jej pełnienia, zgodnie z treścią wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 14 maja 2014 r., V K 42/09, który uprawomocnił się 24.10.2016 r. i regulacji art. 31 ust. 1 ustawy o Straży Granicznej.

Prawo do uposażenia przysługuje natomiast funkcjonariuszowi SG nie za samo bycie funkcjonariuszem, czyli za pozostawanie w służbie, a za wykonywanie tej służby.

Dla przykładu tylko wskazać można tezę wyrażoną przez NSA w W. w wyroku z dnia 24 kwietnia 2012 r. (I OSK (...), LEX nr 1213335), że prawo do uposażenia pozostaje w ścisłym związku z faktem pełnienia służby przez funkcjonariusza. Innymi słowy, niewykonywanie służby, poza wypadkami kiedy funkcjonariusz zachowuje w takich sytuacjach prawo do uposażenia np. urlop wypoczynkowy, choroba, pozbawia funkcjonariusza prawa do uposażenia. Prawo do uposażenia przysługuje w związku z faktycznym wykonywaniem zadań służbowych, a nie tylko pozostawaniem w stosunku służbowym bez pełnienia służby.

Dodać jeszcze można – w odniesieniu do argumentów apelacji – że materialnoprawnym tytułem kreującym prawo do uposażenia jest pełnienie lub obiektywna gotowość do pełnienia służby, a nie rozkaz personalny ustalający wysokość i składniki uposażenia, a nawet polecający jego wypłatę, czy też informacje ujęte w świadectwie służby.

W sytuacji bezpodstawnego wzbogacenia powódki o kwotę 64 110,07 zł. brutto, przyznanie jej jeszcze odsetek skapitalizowanych w kwocie 4 414,13 zł. z dalszymi ustawowymi odsetkami, w relacji do przyczyn zwolnienia jej ze służby, byłoby zwyczajnie niegodziwe i nieprzyzwoite, a tym samym niezgodne z zasadami współżycia społecznego, co słusznie podniósł Sąd Rejonowy.

Według art. 8 kp, czynienie ze swego prawa użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Trafnie też wywiódł Sąd Rejonowy, że skoro powódka nie nabyła prawa do należności głównej w postaci uposażenia za okres od 25.10.2016 r. do 31.10.2017 r., to w konsekwencji nie ma również prawa do odsetek, mających charakter akcesoryjny wobec tej należności.

W konsekwencji, na podstawie art. 385 kpc, orzeczono jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą w punkcie pkt III sentencji postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2018 r., poz. 265 t.j.).

SSO Katarzyna Kijowska SSO Rafał Skrzypczak SSR (del) Małgorzata Kulik